

KOMUNIKAT NR 4 Sztabu głównego Naczelnego Wodza Z DNIA 4 IX 1939 R.

Działania lotnicze: W ciągu nocy z dnia 3 na 4 i dnia 4 IX 1939 r. trwały bombardowania podmiejskich miejscowości letniskowych pod Warszawą, powodując liczne pożary i ofiary w ludziach. Bombardowano także Warszawę w godzinach popołudniowych dnia 4 IX roku bieżącego, w ciągu zaś całego dnia liczne miasta na terenie całego kraju. W ciągu dnia dzisiejszego nasze lotnictwo przeprowadziło liczne skuteczne bombardowania oddziałów pancernych w rejonie na północny wschód od Częstochowy. Straty nieprzyjaciela: 17 zestrzelonych samolotów, straty własne – 8 samolotów.

Działania lądowe: na froncie południowo-zachodnim uporczywe walki trwają nadal. W nocy z dnia 3 na 4 bieżącego miesiąca nasze oddziały dokonały udanego napadu na jednostki pancerne nieprzyjaciela, zadając mu straty. Na odcinku Pomorza po bardzo ciężkich walkach byliśmy zmuszeni opuścić Bydgoszcz i Grudziądz. Na froncie Ciechanów – Przasnysz walki trwają nadal.

Bandyckie bombardowanie, dywersje

Lotnicy-mordercy

Ofiarami wczorajszego popołudniowego ataku bombowców niemieckich padła bezbronna cywilna ludność, kobiety i dzieci. Lotnictwo niemieckie bierze sobie za cel domy prywatne, mieszkalne. Rzucone były bomby kruszące i zapalające.

Jeden z mieszkańców Grochowa opowiada:

– Naliczyłem 20 bombowców, rzuciwszy się na ziemię na polu razem ze znajdującym się obok mnie policjantem, dwoma harcerzami i jakimś robotnikiem. Z góry sypał się grad jakby złotych kul. Były to bomby zapalające. Domy na Grochowie stanęły w ogniu. Bombardowanie trwało długo. Rzuciliśmy się później pierwsi na ratunek. Ranni i zabici leżeli pokotem. Ratunek szedł w kilku kierunkach: jedni gaszą pożar, inni wynoszą rannych i trupy do przybyłych niezwłocznie karetek PCK.

Podobny obraz przedstawiały skutki nalotu na ul. Szczęśliwickiej. Na jeden z placów w śródmieściu zrzucono balonik z gazem parzącym. Na miejsce przybyła drużyna przeciwiperytowa. Został uszkodzony budynek jednego ze szpitali.

X

Nalot wczorajszy wykazał, do jakiego stopnia ludność winna wykonywać ściśle

połączenia władz.

Poza mieszkańcami domów zburzonych i zapalonych, ofiarami padli ci, którzy gromadzili się na podwórzach i wychodzili przed bramy. Na ulicy Prostej bomba uderzyła w podwórze. Gdzie indziej zabiła stróżkę, która stanęła przed bramą.

Prócz odłamków bomb rani szkło sypiące się z wypadających szyb okiennych.

OSTRZEGAMY PRZED TRUCIZNAMAMI!

Z samolotów niemieckich zrzucają cukierki, papierosy „Klab”, kartki białe i z nadrukami, jak odezwy. Wszystko to niewątpliwie jest zakażone, zatrute. Nie brać do rąk! Zbierać łopatą i zsypywać do skrzynek, na których napisać: „Trucizna z samolotów”. Dawać znać do służby OPL, gdzie to jest, lub odnieść.

Zrzucają także przedmioty przypominające kształtem bomby. Nie brać do rąk! Zawiadomić OPL. Dzieci ostrzegać!

ZATRUTE DEWOCJONALIA ZRZUCAJĄ!

Stwierdzono zrzucanie nawet różańców, obrazków świętych, medalików. Cel jasny: są zatrute.

CAŁA LUDNOŚĆ DO SAMOOBRONY!

Każdy z nas staje się dziś żołnierzem walczącym z nieświadomością tych, co jeszcze nie rozumieją tej konieczności. Pilnować gaszenia świateł! Walczyć z truciznami! Policja jest przeciążona swymi obowiązkami. Wzywać jej pomocy tylko wtedy, gdy ktoś nie chce zastosować się do przepisów.

Wszyscy są obowiązani czujnie śledzić, gdzie spadają spadochroniarze, by chwycić każdego!

Nie chować się pod wagonami! Bombowce biorą za cel właśnie tory kolejowe. Ludzie, którzy pochowali się pod wagonami, zostali zabici odłamkami bomb.

DYWERSJA SPADOCHRONOWA

Stwierdzono dziś szczególnie liczne wypadki lądowania skoczków spadochronowych niemieckich. Ludność chwyci ich i odprowadza do władz. Należy pamiętać, że skoczek żywcem doprowadzony do rąk władz może dać cenne informacje.

Nie niszczyć papierów, toreb itp., które są przy skoczkach. Znosić władzom!

WALKA ZE SZPIEGOSTWEM

Wobec licznego kręcenia się między ludnością szpiegów niemieckich, ostrzegamy z całym naciskiem przed rozmowami o jakichkolwiek sprawach dotyczących wojska, obiektów wojskowych itp.

Stwierdzono, że rozpytywane są dzieci, nie tylko dorośli. Należy wytłumaczyć dzieciom ich rolę natychmiastowego donoszenia rodzicom, opiekunom itp. o osobnikach wypytyjących. Kilkakrotnie już dzięki dzieciom schwytano szpiegów.

Cała ludność musi brać udział w tej walce z szatańskimi podstępami wroga.

Na froncie obrony obywatelskiej

Strzeżenie linii telefonicznych i telegraficznych

Na terenie całego kraju samoloty niemieckie spuściły wczoraj skoczków spadochronowych w ubraniach cywilnych. Ludność wzywa się do czujnej uwagi i niezwłocznego chwytania opadających spadochroniarzy. Wszelkie znalezione przy nich papiery mają być jak najszybciej dostarczane władzom wojskowym. Jednocześnie ostrzega się, że skoczek spadochronowego nawet w mundurze żołnierza polskiego należy odstawić do posterunków polskich.

Zaciemnianie miasta

Mimo na ogół sumiennego wykonywania zarządzeń władz OPL w sprawie maskowania świateł, zdarzają się wypadki, że w niektórych domach okna już w porze wieczornej są zaśniane przy palącym się świetle. Zaśniana się przy zgaszonych lampach. Obok tego zanotowano, że nie dość szczelne zasłony poprawia się, manipulując nimi w ten sposób, że światła raz się ukazują, to znów znikają. Tak nie wolno!

Fakty te są następstwem albo karygodnej nieuwagi i niedbalstwa, albo też mogą być przejawem działalności dywersyjnej polegającej na dawaniu sygnałów świetlnych nieprzyjacielskim lotnikom. We wszystkich takich wypadkach władze bezpieczeństwa otrzymały polecenie natychmiastowego wkroczenia i aresztowania winnych, którzy będą karani z całą surowością w trybie przyspieszonym.

Wzywa się przeto całą ludność, a w szczególności domową służbę OPL do ścisłego kontrolowania zaciemniania mieszkań i ciągłego śledzenia, czy zaciemnianie nie jest przerywane.

W takich wypadkach należy natychmiast interweniować bezpośrednio, w wypadkach nieposłuszeństwa powiadamiać policję.

Zabezpieczanie okien

Okna wewnętrzne można zabezpieczyć przed wylatywaniem szyb przez włożenie pomiędzy okna materaców, poduszek lub sienników przybitych do futryn okiennych.

Chronić żywność

Przypominamy o zabezpieczeniu żywności przed gazami szczelnym owinięciem.

UWAGA: Gaz nie dochodzi do 3 piętra.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE Z MIASTA

Do właścicieli psów

Związek Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami zwraca się z gorącym apelem do właścicieli psów, aby w chwilach, jakie przeżywamy, pamiętali o najwierniejszym przyjacielu człowieka – psie. Coraz częściej zdarzają się wypadki, że ludzie wyrzucają psy, które im tak wiernie służyły. Dzieliliśmy z nimi dobrą dolę, nie zostawiajmy ich w niedoli na pastwę losu!

Ewakuacja dzieci

Część zakładów opieki nad dziećmi, które miały dotychczas za swą siedzibę Warszawę, zdążyła ewakuować dzieci ze stolicy. Zakłady te są czynne na prowincji w uprzednio przygotowanych pomieszczeniach.

Przewóz żywności

Aby zapewnić ludności stolicy sprawność obsługi transportów środków żywnościowych i innych artykułów pierwszej potrzeby, Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie zwraca się do wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, które dysponują własnymi środkami przewozowymi, jak samochody, konie i wozy, z prośbą o wypożyczenie ich za opłatą na przewóz żywności.

Ostrzeżenie przed tyfusem brzusznym

Warszawski urząd wojewódzki (wydział zdrowia publicznego) wydał odezwę w sprawie duru brzuszego, w której stwierdza, że choroba ta jest największą plagą

nawiedzając nasze strony pod koniec lata, w jesieni i na początku zimy. Co roku o tej porze setki ludzi zapada na dur brzuszny, a wielu z nich umiera.

Aby ustrzec się tej choroby, trzeba dbać o czystość własną, myć ręce przed jedzeniem, produkty spożywcze czysto przechowywać, pić wodę i mleko przegotowane, dbać o studnie, naprawić, zaopatrzyć w stałe (przymocowane) wiadro, nakrywać, walczyć z muchami przenoszącymi zarazki choroby, chronić przed nimi produkty spożywcze, zapobiegać ich wylęganiu się w ustępach, gnojowiskach, śmietnikach, poddać się szczepieniu zapobiegawczemu, którego dokona bezpłatnie każdy lekarz urzędowy (powiatowy, miejski) i w każdym ośrodku zdrowia; szczepienie chroni przed tyfusem, pójść do lekarza, o każdym podejrzeniu choroby donieść gminie lub sołtysowi; chory człowiek jest źródłem zarazy, im wcześniej zajmie się nim lekarz, tym mniejsze niebezpieczeństwo dla innych.

Kurjer Warszawski, 1939, nr 245 (5 września) – wyd. poranne